



Sygn. akt I KK 87/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej A. T.
w sprawie **lekarza M. S.**

obwinionego z art. 53 ustawy o izbach lekarskich w zw. z art. 2 ustawy o zawodach
lekarza i lekarza dentysty oraz art. 9 ustawy o służbie medycyny pracy,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 12 października 2020 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego

z dnia 24 maja 2019 r., sygn. akt NSL Rep. (...), utrzymującego w mocy orzeczenie
Sądu Lekarskiego Wojskowej Izby Lekarskiej w [...]. z dnia 15 października 2019 r.,
sygn. akt SL-(...),

**1. uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje
Naczelnemu Sądowi Lekarskiemu do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zarządza zwrot obwinionemu opłaty od kasacji w kwocie
750 zł (siedemset pięćdziesiąt).**

UZASADNIENIE

Naczelny Sąd Lekarski po rozpoznaniu dnia 24 maja 2019 r. odwołania wniesionego przez obrońcę od orzeczenia Sądu Lekarskiego Wojskowej Izby Lekarskiej w [...]. z dnia 15 października 2018 r., sygn. akt SL (...) w sprawie lekarza M. S. nr pwz: (...) obwinionego za wydawanie orzeczeń lekarskich o zdolności do pracy przewidzianych w kodeksie pracy nie mając wymaganych kompetencji - mimo skreślenia z rejestru lekarzy uprawnionych do przeprowadzania badań profilaktycznych pracowników w dniu 16 maja 2017 roku oraz wbrew postanowieniu sądu lekarskiego z dnia 09 maja 2017 roku zakazującemu lek. M. S. wykonywania badań profilaktycznych pracownikom i wydawania orzeczeń lekarskich na okres jednego roku przyjmując, iż postępowaniem naruszył zapisy art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 168 ze zm.) w zw. z art. 2 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r., poz. 125) oraz art. 9 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o służbie medycyny pracy (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 1184) i jest niezgodne z § 7 i 8 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 maja 1996 roku w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w kodeksie pracy (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 2067) oraz art. 229 § 8 pkt 4 kodeksu pracy - utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie sądu i instancji.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia Naczelnego Sadu Lekarskiego kasację wniósł obrońca obwinionego lekarza zaskarżając je w całości oraz podnosząc zarzuty:

1. obraży art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 337 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. w związku z art. 112 ustawy o izbach lekarskich poprzez nieuchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i niezwrócenie rzecznikowi dyscyplinarnemu wniosku o ukaranie, pomimo że wniosek ten w części zawierającej opis zarzuczonego czynu nie zawiera w sposób wystarczająco dokładny opisu zarzuczonego czynu, w szczególności czasu i miejsca działania obwinionego, a utrzymanie w mocy wyroku było rażąco niesprawiedliwe;

2. naruszenie przepisu art. 117 § 2 k.p.k. w związku z art. 438 pkt. 2 k.p.k. w związku z art. 112 ustawy o izbach lekarskich poprzez przeprowadzenie rozprawy w dniu 15.10.2018 r. podczas gdy obwiniony nie był o tej rozprawie prawidłowo zawiadomiony;

Powołując się na przytoczone wyżej zarzuty skarżący na podstawie art. 537 § 2 k.p.k. w związku z art. 112 ustawy o izbach lekarskich wniósł o uchylenie orzeczeń obydwu instancji i przekazanie sprawy Rzecznikowi Dyscyplinarnemu do dalszego prowadzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy jest oczywiście zasadna w zakresie zarzutu opisanego w pkt 1.

Skarżący trafnie podniósł, iż Naczelny Sąd Lekarski błędnie utrzymał w mocy orzeczenie sądu lekarskiego I instancji, które zostało wydane z rażącym naruszeniem przepisów procesowych, a mianowicie art. 89 ust. 2 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 168 ze zm.). Obrońca wprowadził błędnie wskazał w zarzucie kasacyjnym na naruszenie art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 337 § 1 k.p.k., albowiem zgodnie z art. 112 pkt 1) cyt. wyżej ustawy o izbach lekarskich, przepisy Kodeksu postępowania karnego mają subsydiarny (posiłkowy) charakter, a więc stosuje się je do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej odpowiednio w sprawach w niej nieuregulowanych. Natomiast wymogi orzeczenia sądu lekarskiego zostały uregulowane w art. 89 ust. 1 – 3, zaś wniosku o ukaranie w art. 75 ust. 1 cyt. ustawy o izbach lekarskich.

Uchybienie to nie pozbawia jednak trafności podniesionego przez skarżącego zarzutu braku we wniosku o ukaranie i orzeczeniu sądu lekarskiego dokładnego opisu czynu przypisanego obwinionemu lekarzowi, a w szczególności czasu i miejsca jego popełnienia. Obowiązek sądu lekarskiego dokładnego określenia przypisanego obwinionemu czynu oraz jego kwalifikacji prawnej wynika bezpośrednio z treści art. 89 ust. 2 pkt 1) cyt. ustawy o izbach lekarskich. Wprowadził powołany przepis nie określa szczegółowo, jakie konkretnie elementy powinny być zawarte w opisie czynu przypisanego obwinionemu. Jednakże wynikają one pośrednio z treści art. 75 ust. 1 pkt 2) cyt. ustawy o izbach lekarskich,

zgodnie z którym wniosek o ukaranie winien zawierać dokładne określenie zarzucanego przewinienia zawodowego, ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia oraz skutków z niego wynikających. Przyjąć zatem należy, iż takie same wymogi dotyczą również opisu czynu przypisanego obwinionemu w orzeczeniu sądu lekarskiego (por. odpowiednio postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2007 r., sygn. akt II KK 101/07- Lex nr 280739, wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2006 r., sygn. akt [III KK 262/06](#) - Lex nr 192998, wyrok SN z dnia 22 marca 2012 r., sygn. akt [IV KK 375/11](#) - OSNKW 2012/7/78).

Odnosząc powyższą argumentację do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż zarówno wniosek o ukaranie, jak i orzeczenie sądu lekarskiego I instancji nie zawierają dokładnego opisu czynu zarzucanego i przypisanego obwinionemu.

W szczególności, jak trafnie podnosi obrońca, w opisie czynu nie określono jednoznacznie czasu i miejsca popełnienia zarzucanego i przypisanego obwinionemu przewinienia zawodowego, a także sposobu jego działania. Z treści orzeczenia sądu lekarskiego I instancji wywnioskować jedynie można, że obwiniony wykonywał badania profilaktyczne i wydawał orzeczenia lekarskie o zdolności do pracy bez wymaganych uprawnień od 16 maja 2017 r., a więc od dnia, w którym został on skreślony z rejestru lekarzy uprawnionych do przeprowadzania badań profilaktycznych pracowników prowadzonego przez C. w P..

Nie określono natomiast gdzie, kiedy i komu wydawał orzeczenia po przeprowadzeniu badań. Brak jest także wskazania daty końcowej do której te orzeczenia lekarskie były wydawane przez obwinionego bez wymaganych uprawnień.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem obrońcy, iż utrzymanie przez Naczelny Sąd Lekarski takiego orzeczenia w mocy spowodowało niepewność co do sytuacji prawnej obwinionego, albowiem nie wiadomo, jakie czyny zostały objęte orzeczeniem skazującym, a jakie pozostały poza jego zakresem. W konsekwencji istnieje realne niebezpieczeństwo ukarania obwinionego dwukrotnie za ten sam czyn w przyszłości. Nie można bowiem wykluczyć możliwości skierowania przez Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Wojskowej Izby Lekarskiej kolejnego wniosku o ukaranie co do tych samych zdarzeń, które już były przedmiotem osądu i wpłynęły na wielkość kary w niniejszym postępowaniu.

Wprawdzie obrońca dopiero w kasacji podniósł omawiane wyżej uchybienie, zaś pominął je w apelacji od orzeczenia Sądu Lekarskiego Wojskowej Izby Lekarskiej.

Jednakże nawet w takiej sytuacji Naczelny Sąd Lekarski rozpoznając apelację obrońcy winien był z urzędu dokonać zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez dokładne określenie przypisanego obwinionemu lekarzowi przewinienia zawodowego, określając dokładnie czas, miejsce, sposób i okoliczności jego popełnienia oraz skutki z niego wynikające. Obowiązek sądu odwoławczego w powyższym zakresie wynika z treści powołanego wcześniej art. 89 ust. 2 pkt 1) cyt. ustawy o izbach lekarskich.

W świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, sąd orzekający dysponuje znaczną swobodą w kształtowaniu przedmiotowo – podmiotowego opisu czynu przypisanego oskarżonemu oraz oceny prawnej jego zachowania się. W szczególności może m.in. zmienić opis czynu, dokonać odmiennych ustaleń co do miejsca i czasu jego popełnienia oraz odmiennie określić przedsiębrane przez oskarżonego czynności. Jednakże w każdym przypadku dla zachowania tożsamości czynów zarzucanego i przypisanego oskarżonemu konieczne jest, aby zachowanie mu przypisane przez sąd orzekający mieściło się w granicach zdarzenia historycznego (faktycznego) opisanego w akcie oskarżenia (por. m.in. odpowiednio - wyrok z 2 marca 2011 r., III KK 366/10, OSNKW 2011, z. 6, poz.51; postanowienie Sądu Najwyższego z 19 października 2010 r., III KK 97/10, OSNKW 2011, Nr 6, poz. 500; wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2017 r., V KK 330/16, KZS 2017/6/16; postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2017 r.; postanowienie Sądu Najwyższego z 9 lutego 2017 r., IV KK 299/16; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017 r., V KK 172/17; postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2017 r., IV KK 85/17).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone kasacją prawomocne orzeczenie i sprawę przekazał Naczelnemu Sądowi Lekarskiemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ponownie rozpoznając sprawę Naczelny Sąd Lekarski winien usunąć stwierdzone uchybienie procesowe mając na uwadze przytoczoną wyżej argumentację.

Dokonując konkretyzacji opisu czynu przypisanego obwinionemu sąd odwoławczy winien więc baczyc, aby zawarte w nim zdarzenia faktyczne były takie same albo co najmniej mieściły się w ramach zdarzeń faktycznych opisanych we wniosku Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej.

W związku z tym, że zdarzenia te nie zostały określone w opisie czynu zarzucanego obwinionemu, przyjąć należy, iż granice zaskarżenia określają zdarzenia faktyczne opisane w uzasadnieniu wniosku Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i ustalone w uzasadnieniu orzeczenia sądu I instancji.

Ponadto sąd odwoławczy winien mieć na uwadze, że z uwagi na kierunek zaskarżenia (na korzyść obwinionego) przy zmianie opisu czynu przypisanego obwinionemu należy bezwzględnie respektować zakaz *reformationis in peius* (zmiany na gorsze) wyrażony w art. 443 k.p.k. i art. 434 § 1 i 2 k.p.k.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wolno w dalszym ciągu wydać orzeczenie surowsze niż uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie to było zaskarżone na niekorzyść oskarżonego albo na korzyść oskarżonego w warunkach określonych w art. 434 § 4 k.p.k. Nie ulega wątpliwości (...), że przywołany przepis należy czytać w powiązaniu z treścią art. 434 § 1 k.p.k., w którym wskazano elementy wyznaczające granice orzekania na niekorzyść oskarżonego. Z treści tego przepisu wynika, że Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie: 1) wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, oraz 2) w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia, oraz 3) w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, chyba że środek odwoławczy nie pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika i nie podniesiono w nim zarzutów albo ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2017 r., II KK 274/17).

Zakaz określony w art. 434 § 1 k.p.k. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek powstrzymywania się od dokonywania posunięć - w tym również w sferze ustaleń faktycznych - powodujących, a nawet mogących powodować negatywne skutki w sytuacji prawnej oskarżonego. W rozważanej sprawie sąd odwoławczy utrzymał

zaskarżone orzeczenie w mocy, nie doszło więc do zmiany dyspozytywnej treści wyroku sądu pierwszej instancji, jednak w uzasadnieniu orzeczenia sądu apelacyjnego pojawiły się nowe, niekorzystne dla skazanego ustalenia faktyczne, co narusza wspomniany zakaz (wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2017 r., II KK 10/17, LEX nr 2269190).